

## 95-letni weteran z Oldrzychowic

Data publikacji: 4.12.2021 16:24

Z okazji 95. Rocznicy urodzin w Trzyńcu uhonorowany został jeden z mieszkańców. Jak podkreślają władze miasta, urodziny pana Jana Prokesz to doskonała okazja, aby wspomnieć wojenne zasługi mieszkańca czeskiej strony Śląska Cieszyńskiego.

[https://www.trinecko.cz/nas-rodak-valecny-veteran-jan-prokesz-oslavil-95-narozeniny/d-50531?fbclid=IwAR1pdRSQTyONbAMkMb6iuQAGmEHO0ScpKO-QhvOJPIXHx\\_cy8RLiL6I7chY](https://www.trinecko.cz/nas-rodak-valecny-veteran-jan-prokesz-oslavil-95-narozeniny/d-50531?fbclid=IwAR1pdRSQTyONbAMkMb6iuQAGmEHO0ScpKO-QhvOJPIXHx_cy8RLiL6I7chY)

Jan Prokesz, 95-latek mieszkający w Trzyńcu to jeden z nielicznych wciąż żyjących weteranów wojennych - **Wraz ze swoimi dwoma braćmi Jiřím i Antonínem, których już z nami nie ma, był członkiem Czesosłowackiej Niezależnej Brygady Pancерnej (ČSOB) w Wielkiej Brytanii. Brał udział w walkach we Francji w pobliżu miasta portowego Dunkierka, obleganego przez armię niemiecką** - wyjaśniają władze Trzyńca.

Pan Jan mimo wieku, wciąż ma doskonałą pamięć i chętnie dzieli się wojennymi (i nie tylko) wspomnieniami - **Zacnę od najstarszego brata, który był naszym przewodnikiem i opiekował się nami. Brat Jiří mÓwił dobrze po francusku, więc został przydzielony na kierowcy i tłumacza w Wormouth u generała Liški. Jego zadaniem było dostarczanie na front walki wiadomości zgodnie z instrukcjami dowództwa ČSOB. Drugi z braci, kryptonim Jedlička, służył jako płatnerz i zarządzał wszystkimi składami broni i amunicji. Ja zostałem przydzielony do oddziału wartowniczego, brałem udział w walkach o fabrykę Filature, gdzie zginęło wielu naszych żołnierzy**- opowiadał Jan Prokesz.

95-latek ucieszył się z urodzinowej wizyty oraz wręzonego prezentu, ufundowanego przez Ministerstwo Obrony Republiki Czeskiej, zwłaszcza, że czas pandemii to dla niego dni spędzane w czterech ścianach w towarzystwie radia (televizji ze względu na problemy ze wzrokiem nie ogląda).